

Poznań, dnia 9. czerwca 2016 r.

Jan Sulanowski
radny Miasta Poznania
klub radnych Prawo i Sprawiedliwość

Znak sprawy: RJS.2016.037.01

URZĄD MIASTA POZNANIA BIURO RADY MIASTA SEKRETARIAT		
WPLYNEŁO DNIA	09 CZE. 2016	WPLYNEŁO DNIA
L. dz. _____ zał. _____ znak spr. _____		

Interpelacja

w sprawie obchodów 60. rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956 r.



W związku z informacją zawartą w artykule [REDACTED] „Ofiary ze Smoleńska bohaterami obchodów Czerwca 1956 w Poznaniu” zamieszczonym na stronie poznany.wyborcza.pl z 8 czerwca 2016 r.¹, brzmiącą: „Na oficjalne, miejskie obchody, jak mówią urzędnicy, nie będzie można wносить transparentów. Tłumaczą to wymogami bezpieczeństwa imprezy masowej”, proszę o informację, czy Prezydent Miasta Poznania, jako organizator uroczystości zamierza zakazać wnoszenia transparentów?²

W obchodach rocznicowych Poznańskiego Czerwca 1956 r., jako członek Prawa i Sprawiedliwości, uczestniczę od wielu lat – i to nie tylko przy okazji okrągłych rocznic. Nie przypominam sobie, aby w ostatnich latach ktokolwiek wprowadzał zakazy wnoszenia transparentów. Nie przypominam sobie również, aby ktokolwiek takie zakazy wprowadzał przy okazji innych uroczystości patriotycznych. Wprowadzenie takiego zakazu byłoby ewenementem i, w mojej ocenie, byłoby ograniczeniem wolności obywatelskich.

Chciałbym się odnieść również do innego fragmentu tego artykułu, w którym zawarta jest także wypowiedź Prezydenta Miasta Poznania, Jacka Jaśkowiaka: „- *Piszę przemówienie, w którym zamierzam odnieść się do obecnej sytuacji w kraju pod rządami PiS - mówi nam Jaśkowiak. Próbkę dał podczas jednej z demonstracji KOD, gdy mówił: - Musimy kontynuować tradycję obrony demokracji. Bohaterowie Czerwca patrzą na nas dzisiaj. Pytamy Jaśkowiaka, czy nie obawia się, że swoim wystąpieniem podsyca napięcie. - Wolność kocham i szanuję - odpowiada parafrazą z piosenki. - Mój system wartości różni się od systemu prezydenta Andrzeja Dudy. Dla mnie Czerwiec 1956 r. to zobowiązanie do odpowiednich zachowań w obecnych czasach*”.

Myślę, że każdy poznaniak doskonale zna poglądy polityczne Pana Prezydenta, który wyraża je chętnie na manifestacjach, w mediach, na portalach społecznościowych oraz - niestety - na oficjalnych stronach Miasta Poznania. Uważam, że tak doniosła uroczystość, jaką jest 60. rocznica Poznańskiego Czerwca

[REDACTED]

[REDACTED]

1956 r., nie jest odpowiednim miejscem do toczenia polemiki odnoszącej się do bieżących sporów politycznych. W czasie tego typu uroczystości ich organizator ma zawsze uprzywilejowaną pozycję, niemniej zobowiązują go zasady gościnności – i nie mam tu na myśli gościnności wymaganej przez protokół dyplomatyczny, ale przede wszystkim gościnność wobec mieszkańców Poznania i Wielkopolski, którzy przecież mają zróżnicowane poglądy polityczne. Dlatego apeluję do Prezydenta Miasta Poznania, Pana Jacka Jaśkowiaka, aby uszanował rangę tych obchodów i zachował się jak gospodarz, który potrafi powstrzymać się od toczenia polemiki w sprawach dotyczących bieżących sporów politycznych.

Z wyrazami szacunku

Jan Sułanowski
Jan Sułanowski
radny Miasta Poznania